

Sygn. akt: II AKa 136/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

| | |
|----------------|--|
| Przewodniczący | SSA Wojciech Kopczyński |
| Sędziowie | SSA Aleksander Sikora (spr.) SSA Iwona Hyla |
| Protokolant | Agnieszka Przewoźnik |

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Gliwicach Marka Dutkowskiego

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2018 r. sprawy

wnioskodawcy **F. S.**

- o odszkodowanie i zadośćuczynienie -

na skutek apelacji pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 11 grudnia 2017 roku

sygn. akt V Ko 13/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że kwotę zasądzoną tytułem zadośćuczynienia podwyższa do 350.000 (trzysta pięćdziesiąt tysięcy) złotych;
2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy F. S. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;
4. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

SSA Iwona Hyla SSA Wojciech Kopczyński SSA Aleksander Sikora

Sygn. akt II AKa 136/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2017 roku Sąd Okręgowy w Gliwicach w sprawie o sygn. akt V Ko 13/15 zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy F. S. kwotę 250.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 424.785,52 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się wyroku, a w pozostałym zakresie

żądanie oddalił. Nadto zasądził na rzecz wnioskodawcy kwotę 264 złote tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, a kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, zaskarżając wyrok w części tj. w punkcie drugim, a to w części w jakiej żądanie wniosku oddalono i orzeczeniu zarzucił:

1. Obrazę przepisów prawa materialnego, która miała istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- Art. 445 § 1 kc w zw. z art. 552 § 4 kpk poprzez przyjęcie, że sumą odpowiednią tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę doznaną przez wnioskodawcę skutkiem niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania krzywdę jest kwota 250.000 zł, podczas gdy kwota ta w realiach niniejszej sprawy przedstawia wartość symboliczną i nie oddaje kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia, nie jest sumą odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 kc;
- Art. 361 § 1 i 2 kc w zw. z art. 552 § 4 kpk poprzez ich błędną wykładnię, zawężającą w sposób nieuprawniony pojęcie odszkodowania i niwecząc tym samym kompensacyjny charakter odszkodowania, a to poprzez pomniejszenie należnego odszkodowania o kwotę, jaką wnioskodawca wydatkowałby na swoje i rodziny utrzymanie w okresie pozbawienia wolności w sytuacji, gdy brak jest podstaw do redukcji odszkodowania o takie ewentualne wydatki;
- Art. 361 § 1 i 2 kc i art. 444 § 2 kc w zw. z art. 552 § 4 kpk poprzez ich błędną wykładnię co skutkowało naruszeniem przez Sąd zasady pełnego odszkodowania poprzez odmowę przyznania wnioskodawcy w ramach renty bieżącej bądź w ramach odszkodowania równowartości straty związanej z zaniżoną podstawą wyliczania emerytury, pomimo iż wnioskodawca na skutek utraty dochodu w latach 2006-2014 nie odprowadzał składek emerytalnych, co skutkowało zmniejszeniem wysokości aktualnie pobieranej emerytury;

2. Obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 424 kpk poprzez nienależyte uzasadnienie wyroku w zakresie podstaw uznania przez Sąd, że kwota powyżej 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest kwotą wygórowaną.

Stawiając te zarzuty pełnomocnik wnioskodawcy wniósł w pierwszej kolejności o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy ponad zasądzoną kwotę zadośćuczynienia dalszej kwoty w wysokości 250.000 zł tj. łącznie 500.000 złotych oraz dalszej kwoty 18.434,10 zł tytułem odszkodowania ponad już zasądzoną kwotę, a także kwoty po 1.157,06 zł miesięcznie tytułem renty. Jako ewentualny sformułował pełnomocnik dalszy wniosek odwoławczy o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy ponad zasądzoną kwotę zadośćuczynienia dalszej kwoty w wysokości 250.000 zł tj. łącznie 500.000 złotych oraz dalszej kwoty 137.611,28 zł tytułem odszkodowania ponad już zasądzoną kwotę. W trzeciej kolejności pełnomocnik sformułował wniosek odwoławczy o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W osobnym piśmie procesowym pełnomocnik wnioskodawcy rozszerzając zarzuty i wnioski złożonej apelacji, zarzucił orzeczeniu nadto obrazę przepisów art. 481 § 1 kc w zw. z art. 552 § 4 kpk poprzez przyjęcie, że odsetki za opóźnienie w wypłacie zadośćuczynienia należne są od prawomocności wyroku, a nie od daty wskazanej we wniosku, podczas gdy odsetki te winny być przyznane w części dotyczącej zadośćuczynienia od daty złożenia wniosku, który należy traktować jako równoznaczny z wezwaniem do zapłaty. Jednocześnie pełnomocnik zmodyfikował również swoje wnioski odwoławcze w ten sposób, że wskazał, iż zadośćuczynienie winno być zasądzone z odsetkami ustawowymi od dnia złożenia wniosku tj. od 21 sierpnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a w odniesieniu do odszkodowania oraz wnioskowanej renty począwszy od dnia 6 grudnia 2014 roku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy okazała się skuteczna częściowo w zakresie obejmującym orzeczenie o zadośćuczynieniu. W pozostałej części zarzuty i wnioski apelacji nie były uzasadnione. Co do zasady przyznać należy rację skarżącemu, iż Sąd I instancji mając w polu widzenia wszystkie okoliczności, które winny być wzięte pod uwagę przy ustalaniu zadośćuczynienia, nie nadał niektórym z nich takiego znaczenia, jakie powinny mieć przy ocenie poziomu doznanych przez wnioskodawcę cierpień i konsekwencji wynikających dla niego z niesłusznie stosowanego wobec niego tymczasowego aresztowania. Mimo zatem, iż określenie wysokości należnego zadośćuczynienia leży w sferze swobodnej oceny sądu orzekającego uznać należało, iż konieczne jest zmodyfikowanie zaskarżonego orzeczenia w omawianej części. Decydujące znaczenie, uzasadniające zmianę zaskarżonego orzeczenia w tej części, miały dwa elementy. Z jednej strony był to wyjątkowo wysoki poziom dolegliwości zdrowotnych, jakich doznał wnioskodawca, zwłaszcza w zakresie swojego stanu psychicznego. Długotrwałość owych konsekwencji, ich rzutowanie na całe późniejsze życie wnioskodawcy winny, w ocenie Sądu Apelacyjnego, jeszcze istotniej niż uczynił to Sąd Okręgowy, wpłynąć na wysokość przyznanego zadośćuczynienia. Z drugiej zaś strony okolicznością, która również przyczyniła się do uznania przez Sąd odwoławczy, iż kwota zadośćuczynienia powinna być wyższa było to jaką, pozycję zawodową i społeczną zajmował wnioskodawca przed aresztowaniem i w jaki intensywnie negatywny sposób niesłuszne stosowanie tego środka zapobiegawczego wpłynęło niszcząco na jego status. Należy pamiętać o tym, iż w przypadku osób piastujących odpowiedzialne stanowiska, obdarzanych zaufaniem społecznym i cieszących się szacunkiem lokalnej społeczności niesłuszne stosowanie tymczasowego aresztowania powoduje wyjątkowo dolegliwe skutki w postaci ostracyzmu społecznego, podejrzliwości, a z drugiej strony poczucia zawodu i rezygnacji po stronie osoby niesłusznie aresztowanej. Skoro bowiem spełnianie się zawodowe takiej osoby, w tym zwłaszcza w strukturach samorządu lokalnego, wiąże się nieodłącznie z obdarzaniem przez mieszkańców zaufaniem, to wszelkie chybione środki procesowe, które stawiają wnioskodawcę w niekorzystnym świetle, a których działanie trudno jest następnie w sensie społecznym i emocjonalnym odwrócić, powodują, iż to ten właśnie element winien w sposób istotny odciskać się na wysokości kwoty zadośćuczynienia. Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzoną przez Sąd I instancji tytułem zadośćuczynienia kwotę 250.000 zł podniósł do wysokości 350.000 zł. Kwota zadośćuczynienia podwyższona o 100.000 zł w stosunku do pierwotnie orzeczonej oddaje w sposób prawidłowy poziom cierpienia, jakiego doznał wnioskodawca i zakres koniecznego ze strony Państwa rekompensowania tejże krzywdy. Sąd Apelacyjny uznał jednocześnie, iż okoliczności niniejszej sprawy nie uzasadniają podwyższenia zadośćuczynienia do wnioskowanego poziomu 500.000 zł. Tak określona w apelacji kwota dochodzonego zadośćuczynienia byłaby bowiem wygórowana w realiach ekonomicznych dnia współczesnego, biorąc pod uwagę przeciętny poziom życia oraz dochody obywateli. Dlatego też w części wykraczającej poza kwotę 350.000 zł nie można było uwzględnić żądania wnioskodawcy dotyczącego zadośćuczynienia.

Inaczej rzecz ma się z ustaleniami Sądu I instancji dotyczącymi kwoty zasądzonego odszkodowania. Wbrew zarzutom apelującego nie doszło w tym zakresie do naruszenia przez Sąd I instancji wskazanych przepisów prawa materialnego. Wykładnia dokonana przez Sąd I instancji jest prawidłowa i uzasadnia treść zaskarżonego orzeczenia. Właściwie postąpił Sąd Okręgowy przy obliczeniu należnego odszkodowania, kiedy to uwzględnił konieczne koszty utrzymania wnioskodawcy, jakie musiałby on ponieść, gdyby przebywał na wolności. Przypomnieć trzeba, iż w przeciwieństwie do zadośćuczynienia, reguły kierujące określeniem wysokości odszkodowania nie dają Sądowi orzekającemu swobody przy ustalaniu tej kwoty. Oznacza to również, że Sąd orzekający musi uwzględnić wszystkie te okoliczności, które mają wpływ na ustalenie wysokości szkody zarówno w dodatnim, jak i ujemnym znaczeniu. Istotne jest bowiem to, co podkreślił Sąd I instancji, iż odszkodowanie ze swej istoty nie może przewyższać rzeczywistej szkody. W tej sytuacji za słuszne uznać należy ustalenie Sądu Okręgowego, iż szkodą związaną z tymczasowym aresztowaniem nie jest sumą utraconych zarobków, lecz różnicą między stanem majątkowym jaki istniałby, gdyby wnioskodawcy nie pozbawiono wolności, a stanem rzeczywistym w chwili odzyskania wolności. Akceptując taką zasadę obliczenia tej części odszkodowania, Sąd Apelacyjny uznał również, że kwotowe wyliczenie zaprezentowane przez Sąd I instancji w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest w pełni prawidłowe.

Odnosząc się do zarzutu odwoławczego, dotyczącego oddalenia wniosku w zakresie zasądzenia renty, bądź skapitalizowanego odszkodowania co do zaniżonej podstawy wyliczenia emerytury należy przypomnieć, iż przepisy rozdziału 58 kpk stanowią szczególną podstawę dochodzenia roszczeń o charakterze cywilnoprawnym, gdzie

stosuje się uzupełniająco przepisy prawa cywilnego, co nie oznacza jednak, że na gruncie przepisów zawartych w tymże rozdziale możliwe jest dochodzenie wszelkich szkód wynikających z zastosowania w sposób niewątpliwie niesłuszny tymczasowego aresztowania. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie w pełni akceptuje te poglądy doktryny i orzecznictwa, które wskazują na konieczny element bezpośredniości następstwa niesłusznego tymczasowego aresztowania, jako warunek konieczny dla uznania, iż określona szkoda może być dochodzona na gruncie przepisów art. 552 kpk i następnych. Dotyczy to zatem również dochodzonego przez wnioskodawcę w niniejszym postępowaniu świadczenia w postaci renty bądź skapitalizowanej należności, wynikającej z obniżonego poziomu składki emerytalnej. W tej części roszczenia Sąd I instancji prawidłowo uznał, iż jego dochodzenie możliwe jest na ogólnych zasadach w postępowaniu cywilnym, nie zaś w toku postępowania regulowanego przez przepisy rozdziału 58 kpk.

Wbrew twierdzeniom pełnomocnika nie doszło również w sprawie do obrazy przepisu art. 424 kpk. Sąd I instancji w granicach przyznanej mu swobody, a jednocześnie całkowicie w rygorach wskazanego przepisu wypowiedział się w pisemnym uzasadnieniu na temat tego, jakie elementy wyznaczały przyznaną wówczas kwotę zadośćuczynienia. Jak wskazano wcześniej, Sąd Apelacyjny dokonał w tym zakresie modyfikacji zaskarżonego orzeczenia, nie oznacza to jednak, że sam sposób konstrukcji uzasadnienia był w tym zakresie nieprawidłowy. Przeciwnie, pisemne motywy odzwierciedlają w prawidłowy i dający się skontrolować sposób tok rozumowania Sądu Okręgowego, a powodem orzeczenia zmieniającego było, jak wskazano wyżej, niedocenienie przez Sąd I instancji niektórych okoliczności mających znaczenie dla ustalenia kwoty zadośćuczynienia.

Nie popełnił również Sąd Okręgowy błędu przy ustaleniu, od jakiego momentu należne będą wnioskodawcy odsetki od zasądzonych kwot. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie odwołuje się do utrwalonej linii orzecznictwa zarówno Sądu Najwyższego, jak i sądów apelacyjnych, z którego jednoznacznie wynika, iż z uwagi na odrębności regulacji i charakteru dochodzonych roszczeń w przepisach dotyczących odszkodowania i zadośćuczynienia za oczywiście niesłuszne tymczasowe aresztowanie odsetki należne są wnioskodawcy od Skarbu Państwa od momentu uprawomocnienia się orzeczenia przyznającego uprawnionej osobie odszkodowanie i zadośćuczynienie.

Wobec takich ustaleń postępowania odwoławczego, poza zmianą zaskarżonego orzeczenia opisaną wyżej, nie dopatrując się przesłanek uzasadniających ingerencję w treść wyroku z urzędu, Sąd Apelacyjny w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Na rzecz wnioskodawcy zasądzono należną mu kwotę z tytułu zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym, zaś koszty postępowania obciążają Skarb Państwa.

SSA Iwona Hyła SSA Wojciech Kopczyński SSA Aleksander Sikora